

PRACCA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznie mk. — 20 kwartałnie mk. 60.— rocznie mk. 240.—

Cena numeru pojedynczego 80 fen..

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje od g. 6 do 7 wieczorem.

Rekopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem mk. 5.00, w tekście mk. 6.00, po tekście reklamy mk. 3.00, nekrologi mk. 2.00, zwyczajnie 250 (o za wiersz patłowy jadaotamowy.

Ogłoszenia drobne 40 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 30
Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Teatr Polski

Dzielnia 18.

pod dyktando Fr. Wysockiego.

000000 00000000000000000000

Czwartek d. 29 b. m. Występ St. Wysockiej

„KLĄTWA”

St. Wyspiańskiego.

Piątek 30 b. m. Występ St. Wysockiej

„ELEKTRA”

trag. Hofman-
stehla oraz

„SĘDZIOWIE”

Wyspiań-
skiego.

Komisja dochodów niestałych N. Z. R. dz. Górnej
URZĄDZA w niedzielę, dnia 2 maja r. b. o godz. 3-iej po poł. w lokalu klubu
dzielnicy Górnej Kątna Nr. 2

Wielką Zabawę Taneczną

z której całkowity dochód przeznaczają się na fundusz prasowy dzien. „Praca“

Orkiestra złożona z 8 osób. ————— Bufet obficie zaopatrzonj.

Kiedyż nareszcie?

W strasznym ogniu wojny europejskiej, który strawił i zrujnował dorobek pokoleń, najwięcej ucierpiała klasa pracująca, jako warstwa, na którą spadły wszystkie ciężary, klęski i dolegliwości, związane z akcją zbrojną i zatamowaniem życia Gospodarczego.

Nienormalna produkcja i utrudniony obrót towarów zrodziły spekulację, paskarstwo i drożyznę, która nie pozwala ludziom pracy, pozabawionym kapitałów, zaspokoić najkonieczniejszych potrzeb. W rezultacie takiego stanu rzeczy jesteśmy dziś świadkami nędzy proletariatu fabrycznego: robotników, oraz proletariatu inteligentnego: urzędników, kancelistów, nauczycieli, dziennikarzy, artystów i t. p.

Istnieje jednak zasadnicza różnica w położeniu tych dwóch odłamów uciskniętego i upośledzonego dzisiaj proletariatu.

O ile klasa robotnicza reaguje na drożyznę i paskarstwo w sposób żywiołowy i energiczny, o tyle inteligencja pracująca z rezygnacją i poddaniem się znosi klęskę swojego upadku i zdobywa się co najwyżej na zrzęczenie, lub beznadziejne rękawki.

Skutki takiego zachowania się

klasy umysłowo pracującej są zastrasające. O ile robotnik fabryczny ledwie może jako tako nędzny swój żywot utrzymać, o tyle inteligencja już wprost wymiera masowo, karleje i, jeżeli tak dalej pójdzie, niebawem zniknie z powierzchni ziemi.

Z chwilą zakończenia się strajku w przemysle włókienniczym przeciętny zarobek miesięczny robotnika wynosić będzie minimalnie trzy tysiące marek. A iluż to dzisiaj ludzi z wyższym wykształceniem na odpowiedzialnych nieraz stanowiskach zarabia jeszcze tysiąc pięćset marek miesięcznie, bez nadziei na rychłą podwyżkę?

Inteligencja pracująca jest o tyle w cięższych i gorszych warunkach od robotników fabrycznych, że z powodu swojego wykształcenia (które jest dla niej dzisiaj nieszczęściem, kulą u nogi i przyczyną nędzy) ma potrzeby daleko większe i wskutek niezaspokojenia tych potrzeb daleko więcej cierpi.

Dzisiaj już mowy o tem być nie może, ażeby przeciętny proletariusz inteligentny mógł zająć się jakąś pracą umysłową; żeby mógł kupować książki i pomoce naukowe; dzisiaj całkowicie czas jego i pieniądze po-

chłonięte są troską i pracą zarobkową. Dziś on dzień i noc musi ślepczyć przy biurku po to, ażeby z rozpaczą patrzeć na obdartą i zmierzającą ze złego odżywiania i z niepalenia w zimie w piecach—dzieci!

Robotnik, chociaż z dnia na dzień jest mu coraz gorzej, nie traci jednak energii, organizuje się w związki zawodowe i kooperatywy, walczy uparcie z hydrą paskarstwa i wyzysku. I chociaż dobrze rozumie, że strajki w dzisiejszych warunkach nie poprawiają mu bytu, że tylko spowodują nową drożyznę, strajkuje, gdyż to jest jedyny środek protestu przeciw swawoli paskarstwa. Strajkuje, gdyż rozumie, że tylko doprowadzenie podwyżek do horendalnych wysokości musi rzucić, ażeby przerwał swoją drzemkę, przestał protegować paskarzy chłopskich i miejskich i zaczął ich wieszać na szubienicach i konfiskować majątki.

Inteligent, chociaż w daleko gorszej znajduje się sytuacji, chociaż podwyżki jego wloką się w ogóle podwyżek robotników, chociaż widzi, że tylko wtedy mu podnoszą zarobki, gdy proletariatu fabryczny przez strajki zdobywa dla siebie chwilową poprawę bytu — w dalszym ciągu trwa w apatii i rozpaczliwej determinacji!

Kiedyż nareszcie w rzeszach

inteligencji pracującej obudzi się duch czynu i inicjatywy? Kiedyż nareszcie inteligencja polska zdobędzie cement, który z sypkiego piasku, jakim ona jest dzisiaj, pozwoli zbudować jej potężne mury twierdzy, zdolnej odeprzeć ataki i zamachy zbydlęconego paskarstwa, pragnącego pochłonąć wszystko?

Nie pomogą żadne utyskiwania, żadne, płacze i narzekania. Nie pomogą protesty, że robotnik dzisiaj zarabia więcej niż inteligent, gdyż nawet to, co on zarabia, jest jeszcze zbyt mało w stosunku do potrzeb, jakie posiada.

Zycie liczy się tylko z silnymi. Nad słabymi przechodzi do porządku dziennego!

Kiedyż nareszcie inteligencja pracująca zrozumie tę prawdę i zdobędzie się na solidarną zawodową akcję w obronie przed zalewem paskarstwa?

S. L.

Endecki manewr.

Chodzący od jakiegoś czasu głuche wieści, że endecja nasza, przekonawszy się, że własnymi siłami nie wiele zyska na Pomorzu przy wyborach, postanowiła — wypróbowanym zwyczajem — schować się za jakąś popularną i szanowaną w całym społeczeństwie osobę i pod jej płaszczykiem dostać się do Sejmu.

Tak zrobili endecy zeszłego roku w Warszawie. Wykorzystali wielką popularność i zasługi świętego przybyłego do kraju i nie orientującego się jeszcze w stosunkach, p. Paderewskiego i postawili go jako kandydata na pierwszym miejscu swej listy z Warszawy — chociaż Paderewski nigdy endeckiem nie był i nie jest, a nawet w parę miesięcy później sami endecy go zwalczali. Ale dzięki popularności Paderewskiego wygrali wybory i przeprowadzili cały szereg swoich mało znanych kandydatów, którzy w innej sytuacji nigdy nie byłiby wybrani.

To samo planowali endecy na Pomorzu i postanowili użyć do tej roli za służoną osobę: generała Hallera, który również nie jest endeckiem, stoi zdala od polityki i jako wojskowy wysokiej szczyty i zasług, cały oddany jest wielkiemu dziełu stworzenia armji polskiej.

Gdy te pogłoski o kandydaturze gen. Hallera zaczęły przybierać szersze rozmiary, postanowiło Narodowe Stronnictwo Robotników wystąpić do gen. Hallera delegację, która miała za zadanie zapytać się, czy szczerwieście ma on zamiar kandydować do Sejmu i oświadczyć mu, że w takim razie Narod. Stron. Robotn., ceniąc w nim zasługi obywatelskie i mając, że jest przyjacielem stanu robotniczego, ofiarę

projektu przebudowy istniejącej sieci dróg wodnych, łączących Wisłę z Dnieprem.

Komisja skądowa budżetowa przeprowadziła szeregową debatę nad referatem p. Lewentowa o ustawie podatkowej od spadków i darowizn. Dyskusji nie wyczerpano. Przeprowadzono również dy-

skusję nad referatem p. kr. B. śląskiego w sprawie budowy kościoła na Kamionku na Pradolę ex voto Sejmia 4-go śląskiego. Po odbywionej dyskusji komisja uznała sprawę zarazem za nieaktualną. Następnie posiedzenie dziś.

militarna, to zapewnienia rządu niemieckiego nie wystarczają. Koalicyjna komisja kontrolująca musi dopiero stwierdzić, że wojsko niemieckie rzeczywiście zostało zmniejszone.

Znów zakusy komunistyczne.

NAUERN, 27 kwietnia. (PAT) Radjo. Zamach komunistyczny w Reinsheid w Westfalji nie ndał się, tak samo i w Eberfeld zgnieciono w zarodku przygotowania do takiego zamachu.

ny komunalni pod względem praw służby winni być równani. Urzędników państwowych, a pod względem wynagrodzenia powinni nawet znajdować się w lepszym położeniu, aby jaknajlepsze sily przyciągnąć do pracy w samorządzie.

Przemówienie dr. Sikorskiego Zjazd przyjął gorącymi oklaskami i na wniosek p. Laskowskiego, delegata z Górki, postanowiono przemówienie wydrukować i roznieść do wszystkich Magistratów.

Następnie p. Al. Ostrowski ze Lwo-wa wygłosił referat p. t. „Sprawy gospodarki miejskiej”, kreśląc w nim brak organizacji samorządowych na terenie Małopolski.

Drugi referat p. t. „Kooperacja a dobrobyt pracowników miejskich”, wygłosił p. Feliks Pałowski. Referent zgłosił szereg wniosków, dających do utworzenia Centralnej kooperatywy pracowników miejskich. Wnioski te szczegółowo rozpatrzy wyłoniona onegdaj komisja.

Zebrań plenarne zakończono jednomyślnym uchwaleniem przez Zjazd wniosku, aby pracownicy miejscy, przy współdziałaniu władz miejskich, jaknajgoręcej poparli wypuszczone przez Skarb Państwa pułczycki.

Redaktor naczelny Stanisław Lenartowicz

Uchwały Rady Najwyższej.

PARYZ, 27 kwietnia. (PAT) Radjo. Dzienniki donoszą o posiedzeniu Rady Najwyższej.

Na początku posiedzenia podpisano protokół traktatu pokojowego z Turcją. Traktat ten zostanie, po przedstawieniu jego tekstu delegatom tureckim, ogłoszony 10 maja; następnie oświadczył Nitti, że otrzymał od Trumbicza telegram z propozycją bezpośredniego załatwienia kwestji adriatyckiej. Najwyższa Rada zgodziła się na ten projekt. Później nastąpiło odczytanie oświadczenia Rady Najwyższej i podpisanie tego aktu przez wszystkich premierów.

Na wniosek Hymanusa postanowiono, aby następne posiedzenie Rady Najwyższej odbyło się 25 maja w Spaa. Bez dyskusji zgodzono się zaprosić na to posiedzenie kanclerza niemieckiego pod warunkiem, że rząd niemiecki przedłoży przedtem rzeczoznawcom dla zbadania propozycję, co do rozbrojenia i ustalenia kontyngentu wojsk i odszkodowań. „Matin” donosi, że okupacja Frankfurtu i Darmstadt potrw tak długo, aż wojska niemieckie zostaną zredukowana w strefie neutralnej do liczby określonej w znaniej nocie.

O zmniejszenie armji niemieckiej.

NAUEN, 27 kwietnia. (PAT) Radjo. Przewodniczący delegacji pokojowej nie-

mieckiej w Paryżu wręczył notę, donoszącą o zmniejszeniu liczby wojsk niemieckich w strefie neutralnej do 17,000 ludzi. „Temps” pisze, że gdy chodzi o kwestie

Drukarnia Akcydensowa LÓDZ. Przejazd 8. „PRACA” LÓDZ. Przejazd 8. PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE n, p, RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, KLEPSYDRY, BILETY WIZYTOWE, AFISZE, PROGRAMY I t. p. DLA STOWARZYSZEŃ I ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH ZNACZNE USTĘPSTWO.

STEINHARDT i BIRENCWEIG INŻYNIEROWIE Biuro Techniczne i Przemysłowe Techniczne - Handlowe „TECHNIKA” 1167-3 Łódź, ul. Piotrkowska № 123.

POTRZEBNE zdolne podręczne i uczenia do prawni sukien. R. GÓRECKIEJ, Pasaż-Szuica Nr. 16 m. 5.

SKUPIJE stare futra, mufki, kołnierze i wszelkiego rodzaju skórki płacę ceny najwyższe. A. MANISZEWSKI, Piotrkowska 93.

OGŁOSZENIE. Okazyjnie przy dokonywaniu rewizji w domu przy ulicy Dzielnej Nr. 39, znaleziono resztkę białego barchanu 35 arszyn. długości. 1 szpulkę tasiemki czarnej, 2 szpulki nici białych pochodz. rzekomo z krajczy.

W niedzielę, dnia 2-go maja r. b. o godzinie 2-jej po poł. w sali Polskich Związków Zawodowych, Główna 31, odbędzie się Walne Zebranie członków połączonych Stowarzyszeń Spożywców „Wiosny” i „Wyzwolenia” z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego, 2) Odczytanie protokółów połączonych Stowarzyszeń z poprzednich zebrań. 8) Wybór Zarządu. 4) Wybór Komisji Rewizyjnej. 5) Wybór pełnomocników do Piekarni. 6) Zatwierdzenie Budżetu na rok 1920. 7. Przyjęcie Ogólnej Ustawy. 8. Wolne wnioski.

Etaminy, kretony nadeszły Ch. Markowicz i S-ka Piotrkowska 37, w podwórzu PAPIER zużyte gazety, tygodniki, kopiały, registry, księgi buchalteryjne; stare kolekcje, lektury KUPIJE Sienkiewicza 20, m. 18. 1220-8

Ogłoszenie. W piątek, dnia 30 kwietnia o g. 7 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia Handlow. Polskich Piotrkowska 108 odbędzie się wielki wiec niezadowolonych jeszcze pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych. Pracownicy biurowi! w waszym dobrze zrozumiałym interesie stawcie się jaknajliczniej.

Dnia 11 kwietnia r. b. przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Przejazd znaleziono zegarek z siatką i paskiem branzoletkowy firmy „Tobias”. Prawy właściciel zechce się zgłosić do Urzędu Śledczego przy ulicy Kilińskiego Nr. 136, powołując się na Nr. sprawy 1670/20 B. I.

ZĘBY Starsze również polamane kupaże i płaci najwyższe ceny Skład dentystyczny Piotrkowska 23, front I-ze piętro.

Mk. 100. W środę 23 b. m. zgubiona została w przejściu ulicami Karola, Pańska i Miłsza SŁUCHAWKA AKUSTYCZNA (dla głuchych) w formie małej tyżki wazowej, niklowana. 1242-2

Ogłoszenia drobne A.A. Kupuje meble, pianina, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Wólczańska 43 (róg Benedykta) m. 6. 561-12

Zgierska 17 LECZNICA Zgierska 17 Przyjmuję się oddzielenia od 10-11 choroby oczu; od 11-12 choroby wewnętrzne i nerwowe; od 12-1 choroby kobiece i akuszerji; od 2-3 choroby skórne i weneryczne; od 4-5 choroby dalszocę; od 5-8 choroby gardła, uszu i nosa; od 6-7 choroby sercowe i płuc. 1079-80 Wizyty 10 marek. W aptekach znaczny rabat. Na ządanie składa się wizyty po mieście. Szczepienie ospy codziennie od 4-5 po poł.